

Jak wygląda kurs zbierania szyszek z drzew stojących?

Dodano: 13.12.2016

Ktoś mógłby zapytać: "po co szkolić z takich rzeczy, skoro można sobie pozbiierać szyszki czy nasiona z ziemi?" Dobre pytanie...



W dniach 22-25 listopada 2016 roku brałem udział w szkoleniu z zakresu zbioru nasion, szyszek i owoców, odbywającym się w Leśnym Banku Genów Kostrzyca w Miłkowie.

Sprawa wcale nie jest taka łatwa, jakby się mogło wydawać, ponieważ chodzi o zbiór z drzew stojących!

Tak, trzeba na drzewo wejść, pozbiierać materiał, a potem zejść (lub zjechać) z owocami tej ciężkiej pracy. Jest to więc praca trudna, niebezpieczna i zdecydowanie nie dla każdego (np. kobiety oficjalnie nie mogą jej wykonywać). Brak lęku wysokości jest bardzo wskazany, chociaż można go przełamać, czego sam jestem najlepszym przykładem.

Pierwszy dzień - teoria.

Pracownicy LBG Kostrzyca omawiali podstawowe zagadnienia dotyczące zbioru nasion, w tym

ustawy, zarządzenia oraz etapy przygotowania materiału do przechowywania. Dowiedzieliśmy się również jak jeszcze w lesie ocenić zasadność zbioru, jakość materiału oraz jak wyglądają badania genetyczne na zebranym materiale.



Drugi dzień - zapoznanie ze sprzętem.

Kolejne dni szkolenia nadzorowali instruktorzy Bielskiej Szkoły Arborystyki: Mirosław Pindel oraz Stanisław Juraszek.

Mirek "Miki" zapoznał nas z podstawowym sprzętem niezbędnym do bezpiecznego wejścia i zejścia z drzewa. "Od ogółu do szczegółu" - zasada Mikiego dla osób, które nie miały żadnego doświadczenia, była jak najbardziej wskazana. "Kask, uprząż, lonża, lina, rig, karabinek" - to pojęcia które musieliśmy sobie przyswoić.

Po południu ruszyliśmy w teren aby uczyć się pracy z liną. "Ósemka", "hamulec", "kluczka" czy "wyblinka", to podstawowe węzły które ćwiczyliśmy.



Nawet ci, którzy byli bardziej doświadczeni, musieli pracować nad poprawnością wykonania węzłów.

Instruktorzy pokazali nam, jak poruszać się po drzewie - generalnie mamy 2 rodzaje wejścia: kolcowe i bezkolcowe.

Wejście kolcowe, czyli w drzewołazach i lonży, jest chyba najłatwiejsze i najpopularniejsze, jednak zostawia rany na korze i drewnie, dlatego nie jest dopuszczone przy niektórych gatunkach.

Przy drugiej metodzie - bezkolcowej - nie ranimy drzewa, jednak jest ona bardziej skomplikowana (np. przerzucanie liny za pomocą wrzutki) i pracochłonna (zakładanie stopni z taśm).



Dla wielu z nas, również dla mnie, poruszanie się w drzewołazach było jak nauka chodzenia na nowo.

Trzeci dzień - prezentacja metod bezkolcowych i zajęcia praktyczne.

Ćwiczyliśmy wejście na drzewo metodą kolcową i bezkolcową, bezpieczne zejście i wiązanie węzłów.

Poznaliśmy też zjazd z drzewa metodą "na złodzieja" - w przypadku mocowania liny na gołym pniu, i "na tarcie" - w przypadku mocowania liny przez pień powyżej piętra gałęzi.

Później poznaliśmy również dwie techniki sprowadzenia na ziemię zbieracza, który stracił przytomność na drzewie.



Czwarty dzień - egzamin i szlifowanie fachu.

Zaczął się od egzaminu teoretycznego.

Następnie przeszliśmy do arboretum, aby doskonalić technikę wejścia na drzewo oraz pomocy poszkodowanemu.

W końcu przyszedł czas, aby wejść na wierzchołek drzewa. Nie obyło się bez emocji, ale ostatecznie się udało - praktyka zaliczona. Wszyscy byli zmęczeni, ale dumni z dokonanych postępów.

Po ostatnim wspólnym posiłku Dyrektor LBG Kostrzyca osobiście wręczył dyplomy uczestnikom szkolenia - można było wracać do domu.



Czy to się opłaca?

Sezon na zbiór nasion jest stosunkowo krótki - kilka miesięcy w roku. Jeśli jeszcze okaże się, że w danym roku akurat jest nieurodzaj, to może się okazać, że ze zbierania nici.

Ale kiedy zbiór jest opłacalny, to można przyjąć, że dniówka doświadczonego "szyszkarza", to od kilkuset do tysiąca złotych.

Koszt szkolenia, to 1500 zł, zakup niezbędnego sprzętu to wydatek rzędu 3 do 6 tysięcy złotych.

No i przede wszystkim trzeba zdobyć zlecenie na zbiór. Mimo to wielu zbieraczy wykonuje tą pracę od lat, a poza sezonem zajmuje się np. arborystyczną wycinką drzew.

Maciej Hołub

Komentarze (1)

Marcin Beza

Zapraszamy na następne szkolenia <http://www.lbg.lasy.gov.pl/>